



## SPORTOWY

(bez względu na miejsce sprzedaży)

Nr 99 (1459)

DNIA 9 GRUDNIA 1938 ROKU

ROK XVIII

## Gramy z Francją 22 stycznia w Paryżu

Szwajcaria  
rozgromiona

## Nokauty Rotholca, Kolczyńskiego i Piłata

W niedzielę w Łodzi odbędzie się mecz Polska — Estonia. Drużyna polska wyszła cało z biatki z Szwajcarami, nawet kontuzja Czortka okazała się nieszkodliwa.

Jeśli Czortek będzie walczył — zwycięstwo nasze nie powinno ulegać wątpliwości. Czortek, w tej formie jaką pokazał w czwartek, nie może bowiem przegrać z Kaebim. Ale nawet Skalecki, który ewentual-

nie zastąpiłby Czortka, mimo że walczy w sobotę w Poznaniu z Bernem, powinien wygrać również.

Estonczycy mogą liczyć na pewne 4 punkty. Kanepi pobije Kowalewskiego, Raadik — Pisarskiego. Może tylko ciekawie, jak Estończyk poskro mi lewą Polaka, ale że ją poskromi — to pewne.

Może też zdobyć ostatecznie 2 pkt. Leet na Dorobie, choć raczej w to wątpimy.

Rotholc wygra z Paetsem, Sobkowiak z Griidnem, Kolczyński z Nienderem, a Piłat z Linnamaegi. Tej ostatniej walki trochę się boimy, to prawda, ale liczymy, że Piłat nie będzie walczył gorzej, niż w Warszawie.

Razem powinniśmy powtórzyć nasze zwycięstwo tallińskie — 12:4. Tylko że przyjdzie nam to o wiele trudniej, niż na wiosnę.

## Zestawienie par

Rotholc — Paets  
Koziołek — Griiding  
Czortek — Kaebi  
Kowalewski — Kanepi  
Kolczyński — Niender  
Pisarski — Raadik  
Doroba — Leet  
Piłat — Linnamaegi

Sędziują pp.: Zaplatka w ringu, Saenger (Niemcy), Mäisow (Estonia) i Kubiak (Łódź) na pkt.

Ostatnie wieści z obozu naszych przeciwników przynosi korespondencja z Tallina, na str. 6.



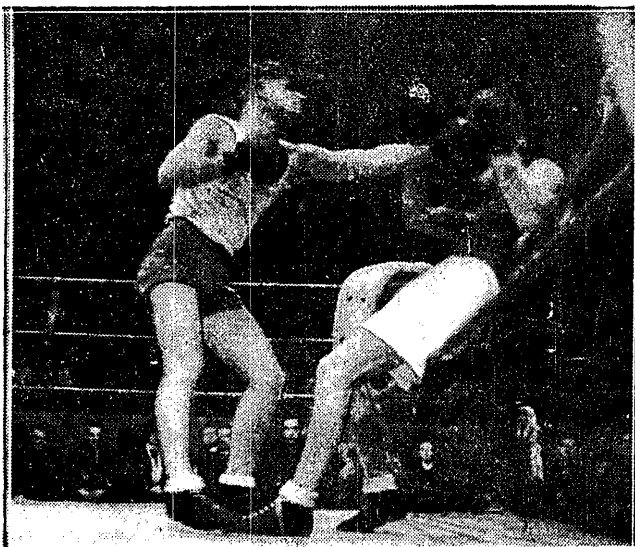
PIŁAT

oraz jego rywal słuchają uwag sędziego przed walką.

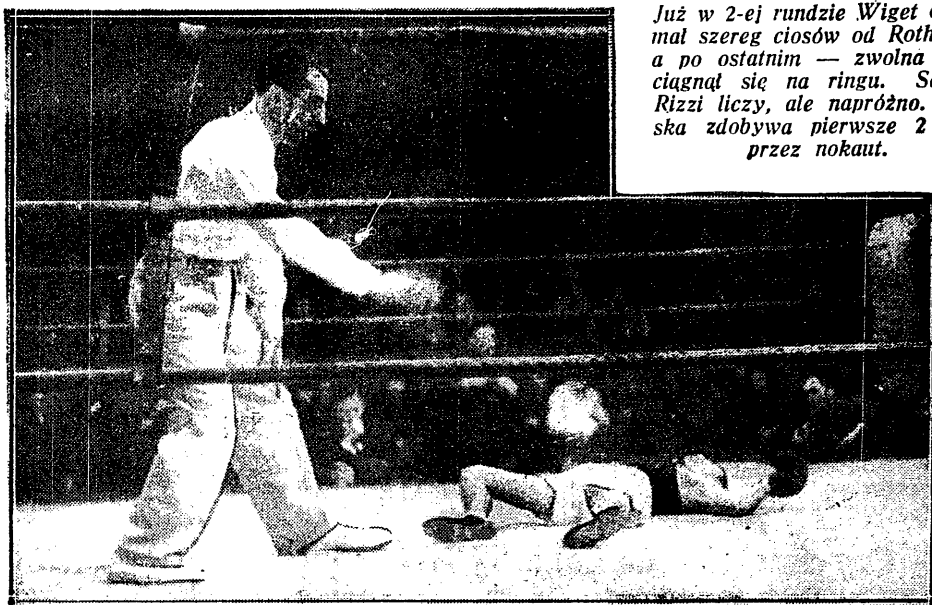


LINNAMÄGI

reprezentuje Estonię w wadze ciężkiej i spotka się z Piłatem

GRIEB ZWISA NA LINACH  
pod gradem ciosów Wozniakiewicza.

8-KA POLSKA, KTÓRA POKONAŁA SZWAJCARIĘ 14:2



## PIERWSZY NOKAUT

Już w 2-iej rundzie Wiget otrzymał szereg ciosów od Rotholca, a po ostatnim — z wolna rozciągnął się na ringu. Sędzia Rizzi liczy, ale na próżno. Polska zdobywa pierwsze 2 pkt. przez nokaut.

Kto pojedzie  
do Paryża?

Józef Kałuża  
planuje  
przygotowania  
na Francję

(wywiad na str. 3-iej)



## TRUDNO, JESTEŚ LEPSZY...

mówi zapewne Juni do swego zwycięzcy Kolczyńskiego, gratulując mu po walce.



PISARSKI — SCHORER

Polak wygrał mecz znacznie, gdyż sam znaczył się na deskach.



## KANEPI (ESTONIA)

spotka się w niedzielę w Łodzi z Kowalewskim



## BOKSERSKA REPREZENTACJA SZWAJCARI

Od lewej: Wiget, Meler, Zur flüh, Grieb, Juni, Schorer, Suter i Schluneger.

## na przyjęcie gości

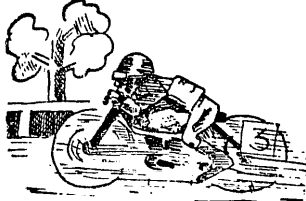
Niedzielny mecz międzypaństwowy Polska — Estonia w Łodzi odbędzie się przy wyprzedanej widowni. Przygotowania organizacyjne do meczu są ukończone. Obie drużyny zamieszkały w Grand Hotelu i przybędą do Łodzi w sobotę wieczór. W Grand Hotelu zamieszka również prezydium PZB oraz sędzia p. Saenger z Wrocławia. Z nim odbędą przedstawiciele ŁOZB konferencję w sprawie meczu międzynarodowego Wrocław — Łódź, który projektuje się na 5 lutego przyszłego roku.

Mecz z Estonią rozpocznie się o godz. 18-iej w hali sportowej w parku im. ks. Poniatowskiego, gdzie dwukrotnie odbyły się już mistrzostwa Polski, a która mieści dokładnie 2300 widzów. Zaszczycą imprezę swą obecnością przedstawiciele władz z województwa łódzkiego p. Józewskim, dowódca OK gen. Thomnee, prezydentem miasta p. Godlewskim na czele. Spodziewany jest również przyjazd posła Estonii ministra pełnomocnego p. Markusa z Warszawy.





# Wielkie jutro motocyklizmu



## Przemysł motorowy

Wchodzimy nareszcie w okres rozbudowy polskiego życia motorowego, wchodzimy dopiero teraz, kiedy powstaje obok polskiego przemysłu samochodowego — obok przemysłu motocyklowego. Podkreślamy tu jeszcze raz, jak podkreśliliśmy od wielu lat, że w polskich warunkach motocyklizmowi należy się zupełnie równorzędne z automobilizmem miejsce, że ze względu na poziom zaawansowania obywateli motocyklizm kraju trzeba zaczynać badać od motocykla. Z wielu względów rozwijanie przemysłu samochodowego w czasie „skróconym”, przez budowanie montowni, było koniecznością chwili — jednak kwestię przemysłu motocyklowego traktowano nieco po macoszemu.

Rok 1939 powinien przynieść tu gruntowną zmianę na lepsze. Rok przyszły będzie pierwszym, kiedy na drogach ukaza się w większych ilościach motocykle krajowe — motocykle obecnie najbardziej nam potrzebne, bo użytkowe.

Najpotężniejsza instytucja, która obecnie trudni się produkcją motocykli, Państwowe Zakłady Inżynierii, po osiągnięciu pierwszego sukcesu (że wymylenie tu nazwisko niezamordowanego propagatora budowy motocykli w kraju — inż. Rudawskiego) — w postaci przekonania opinii publicznej o równości wartości polskiego motocykla z maszynami zagranicznymi, dokonał teraz faktu o wielkim znaczeniu. Przez zrehabilitowanie działu produkcji motocykli, zainteresowały się poza zamówieniami rządowymi i specjalnymi, również i rynek prywatny. Rezultatem tego jest już ukończenie budowy i prób polskiej 200-ki popularnej, która będzie eeryjnie budowanym polskim motocykłem „ludowym”.

Maszyna ta przełamie ostatecznie niechęć motocyklistów do maszyn krajowych i bez wątpliwości usunie wiele fabrykantów zagranicznych z naszego rynku, których pewna część zasługuje na miarę najwyższej tandety.

szel strony w rodzimym Marszałku. Jeśli tu dodać, że zakłady Tornego w Bydgoszczy wypuszczają serię maszyn (około 500 sztuk) z polskimi silnikami a kilka mniejszych montowni wypuści również kilka setek takich maszyn o silnikach obcego pochodzenia — to dojdziemy do b. pocieszających wniosków.

Powstał wreszcie polski przemysł motocyklowy, który umożliwi rozwój polskiego sportowego motocyklizmu, z korzyścią nie tylko dla rzeszy sportowców ale dla całego kraju. Bez polskich maszyn nie byłoby pełnego polskiego motocyklizmu, nie byłoby korzyści 100-procentowej.

## Sokoly przodują

Sezon tegoroczny odbył się w Polsce pod znakiem doskonałego turystycznego Sokola 600 ccm, który zbudowany został z uwzględnieniem pracy w najcięższych przeciwnych warunkach drogowych, jakie reprezentuje obecnie stan nawierzchni szosowych naszego kraju. W maszynie tej niema nawet pewnych sensoryjnych ulepszeń, które wdujemy w typach zagranicznych, odpowiednich na asfalty zniechoda Europy ale niedopuszczalnych dla użycia w Polsce. Fakty powiedziały: we wszystkich zawodach terenowych, gdzie pokazano Sokola 600 obok maszyn zagranicznych — szedł bez zarzutu i bez męczącego zawodników tam, gdzie odpadały najbardziej ostawione typy niemieckie i przekłamawane u nas angielskie.

Przypominam tu raid Marszałka, gdzie maszynom niemieckim zdarzały się masowe defekty, gdzie niektórzy zawodnicy na maszynach angielskich mieli tak popuchnięte ręce, że lekarze musieli im zabronić startów do następnych etapów. Zawodnicy na polskich Sokolach szli po dołach i plachu bez większych sensacji, sugerującą wszystkich spokojnym rytmem swych silników.

## Polskie maleństwo

Największe wysiłki „prywatne” wykonał konstruktor katowicki, inż. Różycki z zakładów Moj. Przez wybudowanie małych, lekkich 130-tek dwulitrowych o silnikach turystycznych (3,5 KM) lub sportowych (4,5 KM) dał wreszcie polskim motocyklistom maszynę taktę, na jakiej czekają już nie setki ale tysiące kandydatów do naszej sportowej rodziny motorowej.

Mate „Moje” są już faktem dokonany. Trzeba teraz oczekiwać rezultatów pracy

Tornea a zwłaszcza Perkuna, od którego można wymagać motocykli wysokiej klasy, obejmone, jakiej bytaby kategorii i przeznaczenia.

## Pojedynki kraj — granica

Sezon przyszłoroczny będzie pierwszym w dziejach naszego motocyklizmu, kiedy reprezentanci nasi zmierzają się z zawodnikami zagranicznymi, tak w wyścigach szosowych, górskich jak i zawodach terenowych. We wszystkich imprezach mają oni stosunkowo mało szans na zwycięstwa. Trzeba przecież przecisnąć pewien okres, zanim nasi reprezentanci (na polskich motocyklach) „otrzaskają się” z atmosferą zawodów międzynarodowych. Kiedy nabiorą międzynarodowej rutyny. Maszyny nasze będą musiały być po tych generacyjnych próbach również przebudowywane — nie umniejszajmy tu wagi naszych wyników, jeśli nawet „zajmowad” będziemy dalsze miejsca.

W każdym razie na zakończenie należy podkreślić wielki realizm naszych konstruktorów, którzy interesują się teraz najbardziej nam potrzebnymi typami. Jest godnym pochwały, że rozpoczynają budowę polskich motocykli od maszyn dla najniższych rzesz, nie interesując się jeszcze chwytliwymi typami bardziej skomplikowanymi, maszynami sportowymi. Lekki motocykl za 900 zł. kupi wiele tysięcy tych, którzy rozbudzą z kolei wielki polski motocyklizm sportowy. Potem dopiero przyjdą Herone na setki kadry tych, którzy walczyć będą na dużych, sportowych, polskich maszynach. Pierwsza z nich ma podobno niedługo też się ukazać. Jak słychać, PZLInz. zamierza wypuścić przebudowanego swego „obecnego Sokola, który ukazałby się na rynku również w wersji sportowej, z górnorozwarowym silnikiem 500 ccm.

J. J. M.



## CZY PIŁKA MINIE BRAMKĘ?

Niepewność maluje się na twarzy bramkarza Allena Queens Park Rangers, który zdolał ostatnim wysiłkiem zmienić nieco końcami palców kierunek strzału

Rok bieżący pozwolił na stwierdzenie szczególnie radosnego objawu: t. zw. czynnik rządzący uznali już doniosłość propagandową i wysiłkową sportu motorowego, co przejawia się w najbardziej widocznej formie, podczas wielkich naszych imprez obecnego roku: w motocyklowym raidzie szlakiem Marszałka, raidzie motocykli w Tatrach, motocyklowej Wielkiej Nagrody Polski i w wieloletnim międzynarodowym raidzie samochodowym. Na szczególne jednak podkreślenie zasługuje zainteresowanie obywateli sportu motocyklowemu przez władze wojskowe, które w roku obecnym udzieliły motocyklistom pomocy zupełnie konkretną, przez oddanie wielkich ilości materiałów pędnych dla zawodników oraz pomocy organizacyjnej.

Janów podległego, kiedy temu nie nie mieści dnia przebiegu i części dwa razy nieuchwytnie.

## Pływacki mecz międzyszkolny

Zawody pływackie młodzieży szkół i liceów są coraz częściej imprezami, wzbudzającymi wielkie zainteresowanie nie tylko dlatego, że widziana dookoła basenu YMCA — i jest wypełniona po brzegi, ale i z tej przyczyny, że jest swego rodzaju egzaminem zarówno dla młodzieży szkolnej, jak i dla rodziców, na powołaniem odcienia łączącym w sobie elementy ambitnej walki o cenne nagrody. W ogólnej klasyfikacji odnieśli zwycięstwo w sposób przewidywany uczniowie i uczennice Niemieckiego Gimnazjum. Sukces ich jest tym większy, że wystąpili oni najmniej, bo tylko osmiu zawodników. Przeciwnym poziom mistrzostw był dobry, zwłaszcza wśród dziewcząt, gdzie dużym talentem jest Arazkiwiczówna. Porównując wyniki młodzieży i rodziców, w szczególności dziewcząt, z chłopcy stoliczni mają dużo lepsze wyniki, zato dziewczęta i dółki są dużo słabsze. W roku ubiegłym mecz pływacki młodzieży szkolnej reprezentacyjnej drużyny Łodzi i Warszawy przyniósł zwycięstwo stolicy w konkurencjach chłopców, ale porażkę w konkurencjach dziewcząt. Sytuacja obecna nie uległa więc zmianie.

Wyniki: chłopcy, si. dowolny: 50 m. Felisjak (Zgierz) 33.3, 75 m. Naschek (gimn. niem.) 51.00, 100 m. i 200 m. Konirowski (gimn. Kup.) 1:13.5 i 2:53.4, Si. klasyczny: 50 m. Berman (gimn. Zer.) 47.3; 75 m. Pineszke (gimn. niem.) 1:08.4; 100 m. Chojnacki (gimn. Pils.) 1:29; 200 m. Kowalski (gimn. Pils.) 3:17, St. grzebniowy: 50 m. Wiecezork (gimn. Zer.) 56.7; 75 m. Lesniowski (gimn. Kup.) 1:08.1; 100 m. Dębowski (gimn. Kup.) 1:37.7; 200 m. Baroszewicz (gimn. Kup.) 3:26, 3x50 gimn. Pilsudskiego 2:00.7, 2x50 gimn. niemieckie 3:15, Dziewięcista: si. dowolny 50 m. Arazkiwiczówna (gimn. Miłk.) 53.4, 75 m. Bonikowska (gimn. Rothert.) 1:26.2; 100 m. Marychówna (Waszcz.) 1:42.4, Si. klasyczny: 50 m. Szulcówna (gimn. Rothert.) 51.2; 75 m. Heintschke (gimn. niem.) 1:19.8; 100 m. Idzikowska (gimn. Waszcz.) 1:45.1, St. grzebniowy: 50 m. Kummant (gimn. Rothert.) 53.4, 75 m. Schwelkerówna (gimn. niem.) 1:12.8; 100 m. Idzikowska (gimn. Waszcz.) 1:45.2, 3x50 gimn. niemieckie 2:19.6.

**15-LECIE POLSKIEJ YMCA**  
Z okazji jubileuszu XV-letnia YMCA odbyły się w naszym gmachu w Warszawie zawody pływackie i w grach sportowych. W siatkówkę YMCA pokonała AZS 2:1. 4 w koszykówkę YMCA zwyciężyła AZS 33:29. W piływaniu na 100 m. st. dowolny, Białynski uzyskał bardzo dobry wynik 1:04.2 przed Trzebińskim 1:06.1 i Bystrynem 1:09.2, 100 m. st. grzebniowy, Kummant 1:15.8 przed Gunkowskim 1:27 i na 100 m. st. klas. Rusin 1:22.2, sztafeta 10 x 50 m. YMCA 5:15 przed AZS 5:17.

**P. Z. P. NIC O TYM NIE WIE...**  
Prasa wzięta donosi, że dnia 18 bm. organizuje B. Sz. K. R. T. pierwsze w sezonie zimowym międzynarodowe zawody pływackie. Dla odmiany postanowiono zrezygnować z zaproszenia stałych przeciwników — Niemców czy Włochów, natomiast zaproszono publiczności budapeszteńskiej, Polaków i Jugosłowian.

Jugosłowianie, którzy nie posiadają u siebie ani jednej zimowej pływalni, nie są obecnie w formie. Węgrzy zaprosili więc ich na dwa tygodnie treningu w Budapeszcie. W ramach tych zawodów odbył się mały turniej piłki wodnej z udziałem drużyny Jugosłowiańskiej i polskiej.

O zaproszeniu tym nie wie jednak nie Polska Związek Pływacki. Nie wiadomo też, czy gdyby tego rodzaju — P. Z. P. udzieliłby zwolnienia naszym weteranom na wyjazd, gdyż od kilku miesięcy wcale nie trenowali. (maur.)

**ZNÓW REKORD ŚWIATA**  
Holenderka van Feggelen już po raz trzeci w ciągu dwóch tygodni pobila rekord świata, uzyskując na 100 metr na wznak czas 1:12.9.



## LECHIA (LWÓW) — STRZLEC (JANOWA DOLINA) 11:5

Po tym zwycięstwie lwowianie zakwalifikowali się do finałów bokserskich mistrzostw Polski. Stoją zawodnicy Strzelca: Ogiński, Chacys, Froncek, Siwek, Wierzbicki, Kowalcuk, Łagoszowiec i Chłopecki. Klęczy Lechia w składzie: Jagodziński, Obert, Sidelnikow, Szmidt, Podkowicz, Baranowski i Szkwarkowski

## Co warto wiedzieć jadąc na Olimpiadę

Pierwsze zawody lekkoatletyczne odbyły się naturalnie w Anglii w roku 1861, zorganizowane przez londyński klub wioślarski; w dwa lata potem odbyły się pierwsze zawody w hali, a w roku 1866 pierwsze mistrzostwa Anglii — pierwsze w ogóle mistrzostwa narodowe na świecie.

Pierwsza bieżnia żużlowa powstała w Londynie w roku 1867; miała ona 506 metr obwodu; w 4 lata potem A. Meryka zbudowała bieżnię w New Haven.

Za pierwszy mecz międzypaństwowy można uważać spotkanie New York Athletic Club i London Athletic Club w dniu 21 września 1895. Amerykanie wygrali niemal wszystkie

konkurencje i ustanowili 4 rekordy świata. Pierwszy oficjalny mecz międzypaństwowy odbył się w Rotterdamie w 1911 r. Spotkały się Holandia i Belgia, a więc państwa, które w tej chwili w lekkiej atletyce europejskiej odgrywają mierną rolę.

Pierwszy bieg sztafetowy odbył się w roku 1893 w uniwersytecie Pennsylvania. Student Ellis wpadł na pomysły, aby w czterech przebiec 1 milę. Ustanowiono nagrodę, którą zdobył uniwersytet Princeton. Biegi sztafetowe zyskały od razu ogromne powodzenie.

Dziesięcioobój wymyślił też Amerykanin, który w roku 1884 ustanowił mistrzostwo Ameryki „allround”. W skład tej konkurencji wchodziły: bieg 100 y., 1 mila, 120 y. płotki, chód pół mil, skok w dal, wżwyz i tykoka, kula, młot i rzut ciężarem 50 funtów.

**W HELSINKACH CHŁODNO**  
Średnia temperatura na przestrzeni lat 50 w Helsinkach wynosiła w miesiącu lipcu 16,8, a sierpniu 15,0. Jak na nasze stosunki to dość chłodno.

Na Olimpiadzie lekkoatletycznej nie będzie tylu meczowych eliminacji co w Berlinie. Skoczki w wżwyz podzielni na dwie grupy skaczą najpierw 170, 180, 185. Ci co przeszli tę wysokość startują w finale. Tyżka będzie trwała całe dwa dni; drugiego dnia będą startowali tylko ci co przeszli 4 mtr. Skok w dal odbywać się będzie na trzech skoczniach. Do finału dojdą ci co przeskoczyli 7,50. Norma dla trójskoku wynosi 14,50, norma dla oszczepu 65 mtr., dla młota 50 mtr, dla dysku 46 mtr.

Przed każdym startem zawodnicy zbierają się będą w wielkiej hali (70 x 12 mtr), skąd dopiero tunelem pomaszurują na start.

Maraton odbędzie się na trasie okrajnej, długości 8 do 10 km; prowadzi ona przez park i las. Nie będzie ani ruchu ulicznego, ani zaduchu samochodowego.

## Jak mają pracować Związki wskazuje szczegółowo naczelna magistratura sportu

Wytyczne ogólne Z.P.Z.S., już na samym wstępie zajmują się oceną stosunku do prasy sportowej. Punkt ten przytaczamy niżej:

Współpraca z prasą poprawiła się znacznie, jednak, niestety, wciąż jeszcze zachodzą tarcia i nieporozumienia. Fakt ten wobec wypróbowanej uczciwości olbrzymiej większości naszego dziennikarstwa, tłumaczy się przede wszystkim nieorientowaniem się niektórych organów prasowych w zamierzeniach i możliwościach Związków.

W związku z tym zaleca się organizowanie możliwe częstszych konferencji prasowych.

Uwagi powyższe są zupełnie słuszne i potwierdzają zapatrywania większości prasy, że kontakt z nią Związków (a zwłaszcza ZPZS) jest niedostateczny. Konferencje są konieczne, ale jeszcze bardziej ułatwiłby prasie zadanie kontakt bezpośredni z ludźmi kierującymi poszczególnymi działami sportu. A to, niestety, wielokrotnie jest nieosiągalne...

Dalszy punkt „wytycznych” porusza sprawę samodzielnymi zabiegów Związków o subsydia. Wprowadza to oczywiście pewien chaos, lecz bezwzględny zakaz wykorzystywania źródeł dostępnych tylko dzięki osobistym stosunkom patronów niektórych Związków nie będzie właściwym wyjściem z sytuacji. Źródła takie nie otworzą się bowiem przed kim innym i dopływ środków ustanie w ogóle, a straci na tym dana gałąź sportu. Sądziemy przeto, że rację Z.P.Z.S. powinien wymagać meldunku o wszczęciu takich starań bezpośrednich.

Staniwisko Z.P.Z.S. w sprawie trenerów brzmi następująco:

Angażowanie trenera zagranicznego dopuszczalne jest tylko w tych związkach, które dysponują dostatecznie autorytatywnymi trenerami krajowymi. Ambicją wszystkich Związków powinno być jak najrychlejsze usamodzielnienie się od zagranicy na tym polu.

Rozumiemy to jako wyraźne zalecenie, by trenerzy zagraniczni wykorzystywani byli przede wszystkim dla szkolenia instruktorów krajowych, a ci dopiero — zawodników. Kolejność ta jest słuszna, ale nie zawsze osiągal-

na, gdy właściwych ludzi miejscowych zupełnie brak.

Szczegółowe wytyczne skierowane już konkretnie do poszczególnych Związków opracowane są z dużą znajomością ich terenu pracy, pozycji międzynarodowej i najpilniejszych potrzeb. Szkoda wielka, że Z.P.Z.S. nie ogłasza części tego rodzaju enuncjacji. Byłoby one najlepszym antidotum przeciwko „cichej opinii”, że naczelna magistratura sportu jest instytucją martwą, biurokratyzowaną.

Ogromna większość zaleceń Z.P.Z.S. mogłaby znaleźć się w każdym „bojowym” artykule prasowym traktującym o drogach rozwojowych sportu w Polsce. Są tam też i takie punkty, które w ostrości oceny sytuacji przesłaniają t. zw. surową krytykę dziennikarską.

Poniżej przytoczymy najbardziej charakterystyczne wskazówki pod adresem Związków.

**Z.P.Z.P.N.**  
Wzmocnić akcję w kierunku zwiększenia dyscypliny wśród graczy i podniesienia kultury sportowej widzów.

Zmusić wszystkie czelowe kluby do prowadzenia zaprawy zimowej. Podciągnąć wyrobienie lekkoatletyczne i gimnastyczne czelowych graczy.

W każdym słowie znać tu „reke” samego prezesa Z.P.Z.P.N., który jest prawdopodobnie głównym autorem „wytycznych”, jako pierwszy wiceprezes Z.P.Z.S.

**P.Z.L.A.**  
Ożywić współpracę ze szkołami przez organizowanie szkolnych mistrzostw lokalnych.

Polżyć w szkoleniu i szukaniu narybku większy nacisk na konkurencje techniczne.

Przejsię na organizowanie korespondencyjnych zawodów międzyklubowych, w których do każdej konkurencji stawało by co najmniej 10 zawodników.

Z tym organizowaniem szkolnych mistrzostw będzie jednak ciężko. Wiemy przecież, że szkoła robi to, co najwyższe w swoich ramach, nie dopuszczając infiltracji wpływu z zewnątrz.

Myśl korespondencyjnych zawodów — trafia. Idzie ona zresztą całkowicie po linii zamierzeń P.Z.L.A. ku wzmoczeniu żywotności klubów.

M. S.



## BOHATEROWIE NIEZIELNYCH SENSACYJ NA RINGACH POMORSKICH

ŁADA URBANIAK pogromca Lenzina pokonał Szulczyńskiego



## 15 LAT PRACY W Y. M. C. A. DLA W. F.

Zaprawa pięściarzy na kursie warszawskiej YMCA, która położyła w życiu sportowym stolicy ogromne zasługi. W jej sali i basenie wychowało się wielu czołowych zawodników.

## R. K. S. „BAŁTYK” (GDYNIA)

pokonał w ramach mistrzostw Pomorza toruński Gryt 3:2. Stoją od lewej: Baranowski, Baraniak, Nowak, Wróblewski, Nowacki, Gonera, Kaczorowski, Działwis Tandecki, Nagengast i Zieliński







Józef Katuża mówi:

Cieszę się z meczu ale... wolałbym w innym terminie

Pierwsze spotkanie międzynarodowe z Francją w pilce nożnej zostało ułożone. Ambicją piłkarstwa polskiego jest zaprezentowanie się w sposób jak najlepszy...



CO SĄDZE O SPOTKANIU Z FRANCJĄ?

Trudno nie wyrazić zadowolenia z faktu zaproszenia reprezentacji Polski do Francji, która jakoś dziwnie do tego czasu nie sprawała...

Tymczasem mamy zaledwie 6 tygodni czasu na przygotowanie zespołu w tak niekorzystnych warunkach...

Niestety, dziś nie ma rady na to. Trzeba rozpocząć pracę i mieć nadzieję, że niebawem będą laskawe na piłkarzy naszych...

ZAMYSLY CO DO SKŁADU. Do pracy powołam większą ilość zawodników, w tym przede wszystkim ostatnich reprezentantów Polski...

Większość zawodników wyznaczonych pochodzi ze Śląska i to pozwoli na przeprowadzenie wspólnych treningów. Do nich przylączy się prawdopodobnie Góra i Dytko...

Świadczenia pozwolą na ustalenie szczeblu programu pracy odnośnie tak całości jak i poszczególnych kandydatów. Obejmuje on okres do 8 stycznia...

— Dnia 8 stycznia przewidziany jest mecz w postaci spotkania 2-2 zespołów. To będzie podstawa do wyłonienia grupy wyjazdowej...

— Ostatnia niedziela przed wyjazdem wyznaczona zostanie na spotkanie sparingowe, być może z jakimś poważniejszym przeciwnikiem...

— Sytuacja trudna, warunki przygotowania ciężkie, bo niepewne. Przewidywać nie tylko bardzo silny ale i nastawiony. Była tylko pogoda pozwoliła na wykonanie przewidzianego programu...

Gdy zapadła decyzja F. F. F. A.

Korespondencja własna Przeglądu Sportowego

Pariz, 5 grudnia. W poniedziałek około 11-ej wieczorem, po posiedzeniu „bureau federal”, ogłosił Francuski Związek Piłki Nożnej, że 22 stycznia rozegra Polska w Paryżu oficjalny mecz międzynarodowy z Francją...

Jak widzieli mecz w Neapolu

Opinie fachowców Francji i Włoch

Ne. O pierwszej piszą Francuzi z... burzeniem: „Dawalo się, że wszystko — pisze p. Goddet — polega na zarygowaniu własnej bramki. Francuzi grali jak uczniaki...”

Nazwa fantastyczna

Czy i gra będzie taka?..

Na mistrzostwach świata w hokeju na lodzie (3—12 luty) Szwajcaria nie zabraknie naturalnie Kanadyjczyków. Tym razem przyjeżdża oficjalny mistrz amatorski, zdobywca pucharu Allana o pięknej nazwie: „Trail Smoke Eaters”...

Notatnik piłkarza

KATOWICE, 8.12. — Tel. wł. — Pogon pokonała Łódź 4:2 (2:1). W meczu towarzyszym przegrał z HCP Warta Warszawa 1:0. W meczu towarzyszym przegrał z HCP Warta Warszawa 1:0...

Zwycięstwo i remis Cracovii w Holandii

HAGA, 7.12. — Cracovia — Haagsche IJclub Houtrust 1:0 (1:0, 0:0). Bramkę zdobył Wolkowski. Widzów 3 tysiące. Sędziowie: Centor z Krakowa i Cohen Terwaert. Cracovia wystąpiła w składzie: Maciejko; Michałik, Kasprzycki; Kowalski, Wolkowski, Marchewczyk; Bobczyński, Muszyński, Czarnik.

KATOWICE, 8.12. — Tel. wł. — Turniej hokejowy o puchar prezydenta Dr Kocura został przełożony. Inauguracja nastąpi w niedzielę, 18 bm, a turniej trwać będzie przez trzy dni. Na zmianę terminu w której nie ma depeza berlińczyków...

Manewry hokejowe na Torkackie

KATOWICE, 8.12. — Tel. wł. — Odb-Team kombinowany Łwowa 4:3 (2:2, 1:1).

Na co czeka PZHL?

Zaproszenie do Belgii otrzymał P. Z. H. L. z reprezentacją Belgii na dwa mecze w dniach 15 i 16 bm. w Antwerpii i Brukseli. Zarząd P. Z. H. L. zaproszenia tego nie przyjął z uwagi na dopóko co zaczęły się, a więc i brak formy u wielu naszych reprezentantów.



# Z Estonią nie pójdzie łatwo

## Rywal bokserów chcą sprawić niespodziankę w Łodzi

Tallin, 6 grudnia. Dopiero dziś w nocy ustalili Związek ciężkoatletyczny drużyny na mecz z Polską w Łodzi. Rzadko kiedy było tyle trudności z wystawieniem silnej drużyny i rzadko kiedy udało się w ostatniej chwili znaleźć tak szczęśliwe rozwiązanie: Kontuzja Karla Kaebi świętego piorkowca okazała się niegroźna, tak że można było zrezygnować z usług mistrza walki z bliską, E. Seepere (dawnie Seeborg), który w r. ub. z Czortkiem walczył bardzo dobrze. Zamiast kontuzjowanego dobrego półśredniego Roodinga znalazłono jeszcze lepszego zastępcę, doświadczony zabijak Romana Nielendera.

**OSTATECZNY SKŁAD**  
Drużyna wygląda więc ostatecznie następująco: musza—E. Paern (rezerwa Lakkasorg); kogucia—Griidin (H. Gutman), K. Kaebi (E. Seepere); lekka—Kanepi; półśrednia—R. Nielender (E. Kariset); średnia A. Raadik (A. Reinke); półciężka—V. Leet (A. Reinke); ciężka—M. Linnamaegi (A. Lange).

Sędzia p. Matsov; trener i kierownik — jego brat, N. Matsov; wyjazd z Tallina 9 grudnia, w piątek. Estończycy pobili Finów w doskonałym stylu 10:6 i po zwycięstwie tym cała prasa północna uznała ich

za cichych faworytów na Dublin. Jeden z krytyków twierdzi nawet, że Estonia zostanie Polską Nr 2, zrobi bowiem taką samą niespodziankę w Dublinie, jak Polska w Mediolanie. Nie ulega wątpliwości, że w tych prognozach jest wiele przesady. Ale pewnie jest, że państwo, które ma za ledwie milion mieszkańców ma poza zapasnikami, strzelcami miotaczami i bokserami, którzy zbliżają się do klasy światowej, Najlepszym tego rodzaju jest A. Raadik, który na meczu z Finlandią przegrał z Huuskoneczem. Jest silny, aktywny, doświadczony, ale ani szybki, ani dobry technicznie. Drugim kandydatem jest dawny piorkowiec Gutman, który jeszcze

**CO POTRAFIA**  
W opisie bokserów opieramy się na wrażeniach treningowych i uwagach świętego trenera Nigul Matsov, któremu boks estoński zawdzięcza rozwój. Paern w wadze muszej będzie dla Lendzina (Estończycy nie wiedzą jeszcze, że walczy Rothlo, Przep. Red.) bardzo trudnym przeciwnikiem. Jest to stary doświadczony pięściarz o silnym ciele — nie jest to jednak bokser klasowy. Podobny typ przedstawia weteran Griidin, który na meczu z Finlandią przegrał z Huuskoneczem. Jest silny, aktywny, doświadczony, ale ani szybki, ani dobry technicznie. Drugim kandydatem jest dawny piorkowiec Gutman, który jeszcze

wczoraj na eliminacjach był równy Griidinowi. Bokserem zupełnie innej klasy jest piorkowiec Kaebi. Jego mecz z Czortkiem powinien być smakowitym kąsem, który dawniej walczył w wadze koguciej doszedł po wielu latach świetnej kariery dopiero teraz do naprawdę wspaniałej formy. Walczy doskonale na dystans, jak dobry technicznie, szybki i wytrzymały. H. Kanepi, który już w r. 1937 mimo swej młodości pobit Kainara, walczy w stylu zupełnie angielskim: „kluje” przeciwnika swymi wspaniałymi prostymi. Był dotąd tylko raz na parę sekund na deskach, ale jest młody i dlatego ma mało doświadczenia. Wspaniały jest jego start. Nielender przez długi czas nie startował, ale teraz jest znów w doskonałej formie. Walczy oszczędnie, spokojnie, rzadko kiedy robi niepotrzebne ruchy. Z Kolczyńskim nie ma naturalnie szans. Raadik jest coraz równiejszym i lepszym pięściarzem; ma doskonałą gardę, silny długi hak z obu rąk, dobrą pracę nóg — jest bokserem klasowym, mimo młodości bardzo, bardzo trudnym przeciwnikiem dla Pisarskiego.

**Szczegóły drużyny**  
Estonia rozegrała dotąd 28 meczów, wygrała 16, przegrała 9, zremisowała 3.  
HARALD PAERN, robotnik, lat 26, walczy od r. 1931; Raz był mistrzem.  
BORYS GRIIDIN, ślusarz, lat 27, 90 walk, 2 razy był mistrzem, 2 razy w reprezentacji.  
KARL KAEBI, złotnik, lat 24, 150 walk, 4 razy mistrzem bałtyckim i estońskim. W Łodzi dostanie złotą szpilkę związku za 15 mecz w reprezentacji.  
HARALD KANEPI, urzędnik, lat 17; 3 razy w reprezentacji.  
ROMAN NIELENDER, 10 razy w reprezentacji, 6 razy mistrz.  
ANTON RAADIK, śniadlarz, lat 21, 80 walk, 8 razy w reprezentacji.  
VALLE LEET, mechanik, lat 23, mistrz bałtycki, 3 razy w reprezentacji; 50 walk.  
MARTIN LINNAMAEGI, student prawa, lat 21, 5 razy w reprezentacji.

Dnia 5 grudnia została skoszarowana grupa treningowa P. Z. N. w wili „Lipnica” pod wielką skocznią. Przed skoszarowaniem wszyscy członkowie zostali zbadani przez doc. dr. Dybowskiego, który skreślił z grupy Dawidka Jana (wada serca) Rabina ze Śląska (z powodu młodego wieku 18 lat) i Kysiaka (ogólne wyczerpanie). 30 zawodników zostało dopuszczonych do dalszych treningów, w tym 3 panie. Gdy spadnie śnieg, treningi rozpoczną się i potrwać do 20-go grudnia; w tym dniu obozowicze rozejdą się do domów na święta, aby powrócić 2 stycznia na obóz w „Lipnicy”, gdzie będą do dnia zawodów. Wila „Lipnica” jest idealna ze względu na bliskość stadionu narciarskiego.

Zawodnicy są ulokowani po 3 do 4 w pokoju, na obóz przybyło też 4 zawodników z Nowego Targu i 2 ze Śląska, a to Fiedor i Marek, niewiadomo kiedy nareszcie przyjedzie Matuszny, który obecnie przebywa stale w Warszawie.

Życie na obozie zaczyna się o 7-ej rano pobudka, potem śniadanie i o 9-ej wymarsz na trening pod kierunkiem Br. Czecha. O godz. 13.30 obiad i po obiedzie odpoczynek, czytanie czasopism; część uczestników z Wówko-

nowiczen na czele, który był inicjatorem tego pomysłu, uczy się języka niemieckiego, żeby na F. I. S. móc porozumieć się z zawodnikami obcych narodowości. Około godz. 4 obozowicze udają się do Ubezpieczalni na masaż; o godz. 8-ej kolacja, po której następuje spacer nową wspaniałą aleją Stryjeńską; około 10 wiecz. wszyscy udają się na spoczynek.

Na obozie przebywa stale p. por. Dąbrowski, który dogląda całości pracy z ramienia P. Z. N. W dniu Św. Mikołaja Zakopane dostalio piękny podarunek w postaci słusznego śniegu.

### BRADL W WOJSKU



włosny, aby móc trenować do mistrzostw F. I. S.

Bradł, najlepszy po Marusarzu skoczek Europy Środkowej, przewyższający Polaka stylem, kończy w styczniu 21 lat i powinien zacząć służbę wojskową. W tym czasie odbywa się na równinach. Bradł może uzyskać jej przesunięcie do strażostwa F. I. S.

### Zmiana na FIS I.

Trasa FIS I została ostatnio w dolnych partiach cokolwiek zmieniona. Nie będzie bowiem biegła drogą schodzącą z Myślenickiej Turni, lecz po przebyciu stromego stoku pod stacją kolejki, pójdzie nowo wykonaną prześleka, w lesie na lewo od drogi, przez co bieg jej w tej części stanie się znacznie stromszy. Meta jednak pozostanie w tym samym miejscu, to znaczy na polance dolnych Kalatówek, w punkcie skrzyżowania się narciarskiej z Goryczkowskiej z drogą jezdnią na Myślenicką Turnię. (J. S)

### FRANCUZI JUŻ TRENUJĄ

Od paru dni na Col de Voza, koło Chamonijs trenują już narciarze francuscy. Śniegu nie ma dużo, ale można już jeździć. W czasie treningu podkreślany jest silnie moment zawodniczy — odbywa się szereg zawodów. Zjazdowcy mają dużo skakać. Mistrz zjazdu James Coutelet, jest w ogóle doskonałym skoczkiem, który skakał przed paru laty, tak jak Marusarz, jako kilkunastoletni brzdąc, budząc sensację na wielkiej skoczni olimpijskiej w Chamonijs.



budząc sensację na wielkiej skoczni olimpijskiej w Chamonijs.



**ALICE MARBLE POŻEGNAŁA SIĘ Z KORTEM** otrzymując engagement jako śpiewaczka w variete.

## Migawki ze świata

**O puchar Mr G**  
Pierwszy mecz o puchar Mr G od razu półfinał — odbędzie się w Kopenhadze w dniach 9—11 grudnia. Walczą Francja: Borotra, Boussus, Brugnon, Bolleli z Danią: Jacobsen, Rasmussen, Plongman i Körner. Drugi półfinał Szwecja — Niemcy odbędzie się w Sztokholmie w dn. 5—7 stycznia.

**Martwy bieg rekordzistek**  
Dwie świetne pływaczki holenderskie van Feggelen Kint stoczyły zawrty pojedynkę w Amsterdamie. Rezultat: martwy bieg i wyrównanie rekordów świata — 100 mtr na wznak — 1:12.9.

Holandia ma też nowy talent 16-letni van der Knyl przepłynął 200 mtr w 2:18.5, 300 mtr w 3:37.2, a 400 mtr w 4:55.4.

O wyższości pływaków holenderskich nad Polakami świadczyć nadto takie wyniki: 100 mtr mistrz Europy Hoving 59.4, 200 kls. Simitsluisen 2:45.6.

**Rekord Tour de France pobity**  
W roku przyszłym organizują Niemcy wyścig dookoła Niemiec, który po bieje długością Tour de France, gdyż wyniesie ponad 5000 km. (Dawniej Tour de France miewał już też ponad 5000 km. Przyp. Red.). Wyścig dookoła Niemiec, podzielony na 20 etapów, odbędzie się od 1 do 24 czerwca; pro wadzi on naturalnie przez Sudety i Austrię; najkrótszy etap wynosi 177 km — najdłuższy 300 km.

**Mistrz świata pokonany**  
Soly Krieger, który zdobył mistrzostwo świata wagi średniej, bijąc na punkty Al Hostaka przegrał na punkty z Billy Connem. W międzyczasie mistrzem świata został coppersoda ogłoszony Fred Apostoli.

**Rozwój hokeja w Ameryce**  
Hokej lodowy cieszy się w Ameryce coraz większym powodzeniem. W ub. roku powstało 490 nowych klubów uniwersyteckich i amatorskich.

**Brown trenuje płotki**  
Brown, najlepszy biegacz Europy na 400 mtr postanowił trenować płotki i w tej konkurencji startować w Helsinkach. Naturalnie na 400 mtr płotki.

**Ostatni rekord Borga**  
Międzynarodowa federacja pływacka F.I.N.A. zatwierdziła kilka nowych rekordów świata, a mian.: 1500 m st. dow. Amano (Japonia) 18:58.8; 1000 m — Amano 12:33.8, 4x100 — USA (Fick, Jarent, Wolf i Hirose) 3:59.2. Amano pobit ostatni rekord słynnego Arne Borga, uważany dotąd za „rekord rekordów”.

**Notatnik kolarza**  
SZTRAKATI, znany kolarz austriacki, zacięty rywal szosowców polskich na zeszłorocznym wyścigu dookoła Węgier, został w tych dniach zawodowcem.

PIET VAN KEMPEN, słynny przez szereg lat jako „król szosowców”, od dłuższego czasu było o nim zupełnie cicho. Obecnie pojawił się ponownie na torze. Zabrał się ponownie do treningu i zamierza startować w szosiodziwoce brukselskiej.

VAN DEN VIJVER, ostatni amatorski mistrz świata na torze, posiada już licencję zawodowca, zamierza wykorzystać swoją sławę w Australii. Kolarstwo jest w Australii bardzo popularne, popyt na asów europejskich jest duży.

VAN VLIET, mistrz świata zawodowców w sprincie odkrył w sobie naraz talent... szosiodziwoce i prowadzi pertraktacje z dyrekcją toru w Amsterdamie w sprawie startu w najbliższej szosiodziwoce.



**PIŁAT WYGRYWA** międzynarodowy turniej w Berlinie, zwyciężając w finale Dri-gestelna (na prawo). Niemiec był bezsilny wobec prostych Piłata



**PIERWSZE OLIMPIJKI POLSKIE** Piątka lekkoatletek, które startowały w Amsterdamie 10 lat temu: s. p. Kilosówna (od lewej), Kobielska - Cejzikowa, Konopacka - Matuszewska, Tabacka - Orłowska i Breuerówna

## Lekka atletyka w żałobie

Zmarła śp. Gertruda Kilosówna

W Krakowie zmarła kilka dni temu Gertruda Kilosówna, b. rekordzistka Polski na 800 m., jedna z naszych w swoim czasie najlepszych lekkoatletek. W roku 1926 Kilosówna miała lat 13 i znowy ja oczywiście tylko najbliżsi. Ale w rok później, mała, szczupła dziewczyneczka — zdobyła mistrzostwo Polski w biegu na 1000 m. ustanawiając rekord krajowy, a po miesiącu startuje już w reprezentacyjnej drużynie przeciw Austrii. Od roku 1928 Kilosówna jest zdecydowanie najlepszą zawodniczką w Polsce. Prze-grywa czasami z Tebecką (obecnie Orłowska), ale są to porażki raczej przypadkowe. Triumf życiowy to igrzyska olimpijskie w Amsterdamie (1928). Mała dziewczynka musi gorącymi łzami prosić komisję sędziowską o dopuszczenie do zawodów. Sędziowie po długiej naradzie pozwalają startować 15-letniej panience, która „tak kocha sport i ma już doskonałe wyniki na biegni...”. W przedbiegu na 800 m. ambitna Polka zajmuje 3-cie miejsce za najlepszymi biegaczkami igrzysk: Niemką Radke i Japonką Hitomi. Zmęczo-



**DWA ASY ATUWOWE** hokejowych reprezentacji Czechosłowacji i Szwajcarii Ma-lecek i Torlani spotkały się znów na międzynarodowym meczu w Zurichu

**KUSOCIŃSKI STARTEREM PLYWAKÓW** W wodzie na pierwszym planie Kummant, Choina, Dziegielewski i Rosner (startują do 100 mtr. st. grzbietowym)

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową w kraju oraz w Czechosłowacji i Węgrzech Zł 1.50 miesięcznie; kwartalnie Zł 4.—. W innych krajach europejskich oraz zamorskich Zł 2.20 miesięcznie. Kwartalnie Zł 6.—. Cena ogłoszeń, za wiersz wysokość 1 mm, jednoszp.: opisowe 3.— Zł, specj. 1.— Zł, w tekście 80 gr, reklamy 40 gr, zagraniczne o 50% drożej.

Wydawnictwo i druk: „DOM PRASY” S.A., Warszawa, Marszałkowska 3. Centrala Tel. 8-02-40. Konto P.K.O. 13120. Przek. rozrach. Nr 55 Warszawa

Redaktor przyjmuje codziennie z wyjątkiem sobót i niedziel od godz. 13 do 14. Redaktor naczelny: MARIAN STRZELECKI